

Sygn. akt I UK 204/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania K. J.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.  
o prawo do emerytury,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 marca 2018 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.  
z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 grudnia 2016 r., Sąd Apelacyjny w K. – w sprawie z odwołania K. J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych – zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 21 grudnia 2015 r., sygn. akt IX U .../14, w ten sposób, że oddalił odwołanie K. J. od decyzji organu rentowego z 25 września 2014 r., w której organ rentowy na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uchylił swoją decyzję z 3 lutego 2009 r. o przyznaniu ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej od 31 grudnia 2008 r. oraz wszystkie kolejne decyzje, dotyczące wysokości tej emerytury i ponownie rozpoznając wniosek ubezpieczonego z 20 listopada 2008 r. odmówił mu prawa do emerytury górniczej wskazując, że: ubezpieczony nie spełnia warunków do tego świadczenia na

podstawie art. 50a ust. 2 ustawy, gdyż na dzień 21 grudnia 2008 r., tj. na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego 50 lat, nie udokumentował wymaganych 25 lat pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, a jedynie 10 lat, 11 miesięcy i 20 dni takiej pracy, ubezpieczony nie spełnia warunków do tego świadczenia na podstawie art. 34 powyższej ustawy, gdyż na dzień 31 grudnia 2008 r. udokumentował jedynie 16 lat, 7 miesięcy i 16 dni pracy górniczej, równorzędnej i zaliczalnej, zamiast wymaganych 25 lat.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na przyczyny przyjęcia skargi określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne „polegające na zbadaniu i ustaleniu po pierwsze relacji pomiędzy art. 36 ust. 1 pkt 5) do art. 36 ust. 1 pkt 3) i art. 35 ustawy emerytalnej w poprzednim brzmieniu, a także art. 50 c ust. 1 pkt 5) do art. 50 c ust. 1 pkt 3) i art. 50 b w aspekcie ustalenia, czy sposób sformułowania przez ustawodawcę odpowiednio art. 36 ust. 1 pkt 5) i art. 50 c ust. 1 pkt 5) ustawy, w których to przepisach odnośnie stanowisk dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń nie znalazło się odniesienie do konieczności wykonywania co najmniej połowy dniówek roboczych pod ziemią oznacza, iż w przypadku osób zajmujących tego rodzaju stanowiska w ogóle nie jest konieczne wykonywanie przedmiotowych zjazdów, a także po drugie ustalenie jednoznacznej interpretacji powyższych przepisów, które w orzecznictwie i praktyce organów rentowych interpretowane są jako podstawy prawne uznania (przyjęcia) pracy na wymienionych w nim stanowiskach za pracę górniczą z uwagi na samo zajmowanie konkretnego stanowiska, a nie z uwagi na wykonywanie zjazdów dołowych”.

W ocenie autorki skargi istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów - „przepisów art. 36 ust. 1 pkt 5) w związku z art. 34 ust. 2 i art. 49 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (w brzmieniu obowiązującym na dzień 31.12.2006 r.) w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27.07.2005 r. (w brzmieniu obowiązującym na dzień 31.12.2008 r.), a także art. 50 c ust. 1 pkt 5) ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w związku z niejednoznacznym stanowiskiem sądów powszechnych, w tym zarówno Sądów Okręgowych, jak i Sądów Apelacyjnych

odnośnie prac na stanowiskach dozoru ruchu i stanowiskach ruchu kopalń i przedsiębiorstw górniczych wskazanych w w/w przepisie, oraz wymienionych w wykazie stanowisk na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą stanowiącym załączniki do Zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23.12.1994 r., w aspekcie zaliczenia pracy na tych stanowiskach jako pracy górniczej, bez konieczności wykonywania zjazdów pod ziemię. Ponadto istnieje potrzeba wykładni relacji przepisu art. 36 ust. 1 pkt 5 do art. 35 i art. 36 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (w brzmieniu obowiązującym na dzień 31.12.2006 r.) w aspekcie ustalenia, czy przepis ten należy interpretować jako samodzielną podstawę do uwzględnienia prac w nim wymienionych jako pracy górniczej, czy też w powiązaniu z art. 35 należy przyjąć, iż brak konieczności wykazywania zjazdów nie jest tożsamy z brakiem ich wykonywania”.

Wskazano, że „skarga jest oczywiście uzasadniona, z uwagi na powołane powyższe zarzuty, a także z uwagi na fakt, iż w przypadku osób zajmujących stanowiska osób kierownictwa i dozoru ruchu kopalń i przedsiębiorstw górniczych, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 5) ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 50 c ust. 1 pkt 5) ustawy o emeryturach i rentach z FUS, organy rentowe uznają pracę w/w osób za pracę górniczą bez względu na wykazywanie wykazywania zjazdów dołowych (legitymowanie się takich osób zjazdami dołowymi), a tylko i wyłącznie w oparciu o wskazanie, że dane stanowisko należy do stanowisk określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W świetle utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej

odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien nie tylko określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego

zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Uwzględniając przedstawione założenia interpretacyjne należy stwierdzić, że autorka rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie przedstawia ani istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu przepisu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. ani też nie wykazuje, że istnieje potrzeba wykładni wskazanych przepisów prawa w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Postawione w uzasadnieniu wniosku kwestie sprowadzone do potrzeby „zbadania i ustalenia” wzajemnych relacji pomiędzy wskazanymi w uzasadnieniu wniosku przepisami prawa ubezpieczeń społecznych nie zostały powiązane z odpowiednią juretyczną argumentacją. Brakuje uwzględnienia w sygnalizowanych kwestiach stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w K. w zakresie analiz interpretacyjnych przepisów prawa materialnego określających prawo do spornego w sprawie świadczenia (emerytury górniczej), analiz popartych orzecznictwem Sądu Najwyższego w zakresie przedmiotowej kwestii, przedstawionych szeroko w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji.

Autorka rozpatrywanej skargi kasacyjnej w konstrukcji sygnalizowanych problemów nie uwzględnia stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego tak w zakresie ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku jak i w zakresie jego oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie uwzględnił ubezpieczonemu do okresów pracy górniczej, wymaganego od ustalenia prawa do emerytury górniczej okres od 4 stycznia 1999 r. do 30 grudnia 2008 r. Sąd drugiej instancji wskazał, że w tym czasie ubezpieczony zajmował stanowisko od 4 stycznia 1999 r. do 31 lipca 2001 r. kierownika działu przygotowania produkcji i gospodarki materiałowej p.z., a od 1 sierpnia 2001 r. do 30 grudnia 2008 r. Głównego Inżyniera ds. Przygotowania Produkcji i Gospodarki Materiałowej p.z.

Sąd Apelacyjny – uzupełniając postępowanie dowodowe – ustalił, że ubezpieczony w okresie od 4 stycznia 1999 r. do 30 grudnia 2008 r. zajmował się wyłącznie przetargami, nie dozorował żadnych pracowników, ubezpieczony przygotowywał oferty przetargowe, brał udział w przetargach, sporządzaniu umów na roboty wykonywane przez „I.” oraz przygotowywał protokoły odbioru robót na powierzchni kopalń, w których spółka prowadziła roboty górnicze, na podstawie raportów sporządzonych na dole poszczególnych kopalń przez mierników, kierowników robót górniczych z ramienia kopalni i spółki „I”. Kontrolował też faktury za roboty górnicze sporządzane przez księgowość. Był pracownikiem dyrekcji. Ubezpieczony nie zjeżdżał pod ziemię. Według Sądu drugiej instancji brak podstaw do uznania, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie zakresem obowiązków odpowiadała stanowisku kierownika działu przygotowania produkcji i rozwoju kopalni – głównego inżyniera w zakładzie górniczym. Przeprowadzanie procedur przetargowych i zawieranie umów, które należało do głównych zadań ubezpieczonego, było jedynie jednym z wielu obowiązków kierownika działu przygotowania produkcji i rozwoju kopalni. W zakresie jego kompetencji było też bowiem m.in. przygotowanie, planowanie i realizacja zadań produkcyjnych kopalni, inwestycyjnych i remontowych, usuwania szkód górniczych. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że nie można traktować jako pracy górniczej zatrudnienia na stanowiskach kierownictwa i dozoru ruchu w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, jeżeli jest ono wykonywane tylko na powierzchni (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 kwietnia 2006 r., I UK 246/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 115; z dnia 23 marca 2010 r., II UK 273/09, LEX nr 1001309). Według Sądu drugiej instancji nie jest wystarczające do uznania za pracę górniczą wymienienie stanowiska zajmowanego przez ubiegającego się o emeryturę górniczą w załączniku nr 2 do zarządzenia z 23 grudnia 1994 r., w sytuacji gdy w ogóle praca nie jest wykonywana pod ziemię. Sąd drugiej instancji powołał się w tym zakresie na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 7 marca 2013 r., I UK 553/12, że o ile rzeczywiście przepis art. 50 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, nie zawiera warunku przepracowania pod ziemię jakiegokolwiek ilości dniówek, to jednak nie można zaakceptować poglądu, że dla zakwalifikowania danego zatrudnienia do pracy górniczej w rozumieniu tego przepisu nie jest

wymagany określony wymiar pracy pod ziemią. Sąd Najwyższy wywodził, że przepis art. 50c ust. 1 pkt 5 omawianej ustawy wprost stanowi o pracy pod ziemią. Stosownie natomiast do art. 50b tej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym, że okres pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Sąd Najwyższy zaznaczył, że wykładnia językowa i funkcjonalna wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że praca na stanowisku dozoru (kierownictwa) ruchu, aby być uwzględniona przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, musiała być wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pod ziemią.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że ubezpieczony od 4 stycznia 1999 r. do 30 grudnia 2008 r. nie wykonywał w ogóle pracy pod ziemią, a zatem nie pracował co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy pod ziemią. Przedstawiony przez ubezpieczonego i świadków zakres obowiązków nie dowodzi, aby w tym czasie ubezpieczony był zobowiązany do wykonywania jakichkolwiek limitów zjazdów pod ziemię w miesiącu, a charakter wykonywanych wówczas czynności również nie wskazuje na konieczność pracy pod ziemią.

Według Sądu drugiej instancji ubezpieczony nie mógł w konsekwencji nabyć prawa do emerytury górniczej od 31 grudnia 2008 r., gdyż na ten dzień przy uwzględnieniu okresu od 1 września 1994 r. do 3 stycznia 1999 r. udowodnił jedynie 20 lat, 11 miesięcy i 19 dni pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczalnymi do pracy górniczej w rozumieniu art. 34 w związku z art. 49 ustawy emerytalnej, zamiast wymaganych 25 lat. Ubezpieczony nie nabył też prawa do emerytury górniczej w oparciu o art. 50a ust. 2 w zw. z art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej. Na prawo do emerytury górniczej na podstawie tych przepisów należało zaliczyć ubezpieczonemu bowiem, mając na uwadze wykonywaną przez niego pracę górniczą w okresie od 1 września 1994 r. do 3 stycznia 1999 r., po odliczeniu okresów pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy i zasiłku chorobowego 14 lat, 10 miesięcy i 28 dni, podczas gdy konieczne jest 25 lat takiej pracy.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej

(art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan

„oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Twierdzenia o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej autorka skargi wiąże z naruszeniem tych samych przepisów prawa materialnego, z którymi łączy występowanie przyczyn przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Taka konstrukcja uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest wadliwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przesłanki określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 (także pkt 2) i 4 k.p.c. wykluczają się, gdyż skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964). W postanowieniu z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, budzi poważne zastrzeżenia. W uzasadnieniu powołanego postanowienia Sąd Najwyższy podkreślił, że w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawa) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia z 21 października 2008 r., II PK 158/08, LEX nr 738506, przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podziela przedstawione wyżej stanowisko judykatury w zakresie omawianej kwestii.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w

art. 398<sup>9</sup>§ 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398<sup>9</sup>§ 2 k.p.c.  
kc